KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 31go Października. Rok 1862. **№ 250.** Dnia 19 (31) Października 1862 Roku.

Piątek. | Wschód Słońca g. 6 m. 54 / Zachód „ „ 4 „ 32 | Jutro, Wszystkich Świętych.

Jutro, jako w dniu Uroczystości Wszystkich Świętych, przypada w Kościele XX. *Franciszkanów*, Odpust kwartalny Bractwa Śgo Antoniego, który obchodzony będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem i Processją.

Pojutrze, w Kościele OO. *Kapucynów*, przypada doroczna Uroczystość Błogosławionego Anioła z Akry *Kapucyna* Missjonarza; która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym. Odpust ten zupełny dla spowiadających się z dopełnieniem warunków przez Kościół Ś. przepisanych, rozpoczyna się od dnia wczorajszego przez ciągłe dni ośm. Nadany wiecznemi czasy przez Ojca Ś. Grzegorza XVI.

Jej C. W. Wielka Xiężna Helena Pawłówna, raczyła przybyć z zagranicy do Warszawy.

W orszaku J. C. W. Wielkiej Xiężny Heleny Pawłówny, przybyli z zagranicy do Warszawy: Xiężniczka *Lwów* Katarzyna Frejlina; *Runtzler* Sekretarz; Baron *Rozen* Konjuszy; *Arnet* Doktór. (D. P.).

Postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 18 (30) Września r. b., nakazanem zostało zaprowadzenie Rad Miejskich w następujących miastach:

— w Gubernji Warszawskiej: w Łęczycy, Sieradzu, Zduńskiej-Woli i Koninie;

— w Gub: Augustowskiej: w Augustowie, Sejnach i Marjampolu;

— w Gub: Lubelskiej: w Międzyrzecu i Biały;

— w Gub: Radomskiej: w Olkuszu i Stopnicy;

— w Gub: Płockiej: w Przasnyszu.

Oprócz miast: Marjampola, Biały i Stopnicy, gdzie dla braku na teraz dostatecznej liczby wybieralnych, któreby posiadali kwalifikacje, prawem wyborczem przepisane, ustanowienie Rad Miejskich, do dalszego jeszcze czasu odłożonem być musi; wybory Członków we wszystkich innych wymienionych tu miastach, odbywać się będą w d. 15 (27) Listopada r. b.

Listy wyborcze od d. 25 Paźdz: (6 Listopada) r. b. wystawione zostaną w miejscowych Magistratach na widok publiczny. Każdy może je przeglądać i sprawdzać, a w ciągu dni 10 to jest po dzień 4 (16) Listopada, nim listy ostatecznie przez Magistrat zamknięte będą, może w myśl Instrukcji w przedmiocie tym wydanej, żądać sprostowania onych, bądź pod względem opuszczenia, bądź też niewłaściwego zamieszczenia na listach.

Z d. 4 (16) Listopada listy przestaną być jawnemi, a strony o zapadłych decyzjach na wniesione reklamacje otrzymają zawiadomienie. Od decyzji tych mogą one zanosić rekursa w ciągu następnych dni 10.

Kom: Rz: S. W., podając o tem do wiadomości mieszkańców właściwych miast, zwraca uwagę ich na termina tu wskazane, i wzywa, aby praw swych, z mocy ustawy wyborczej im służących, dopilnowali.

Nadmienia przytem: że wszelkie korrespondencje, podania i reklamacje w interesie sprostowania list wyborczych czynione, wolne są od stempla, i że wszelkie władze Administracyjne, żądania reklamujących spiesznie załatwiać są obowiązane. (Dz: Pow:).

Zgromadzenie Bractwa PANA JEZUSA konającego, zostające przy Kościele XX. *Dominikanów*, zaprasza Członków tegoż Zgromadzenia, na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w d. 4 Listop: o godz: 6 rano.

Anna z Hoffmanów *Sommer*, po długiej słabości, dziś rano zakończyła doczesne życie. Pozostały w smutku Mąż i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej, na cmentarz tegoż wyznania.

Proboszcz z Krobia w Poznańskiem, X. Dziekan *Masłowski*, umarł z rana 27go b. m.

Dnia 1go Listopada r. z. w dobrach Rośś w Powiecie Wołkowyskim Gub: Grodzieńskiej położonych, po kilko-dniowej chorobie, zszedł z tego świata ś. p. Maxymiljan *Jackowski*, Agronom, Rządca dóbr pomienionych, rodem z W. X. Poznańskiego będący. Przyjaciele smutną tę wiadomość udzielając Familji i Znajomym zmarłego, wzywają zarazem niewiadomą z pobytu Familję, o zgłoszenie się z dowodami legalnemi osobiście lub listownie do Redakcji *Kurjera* dla powzięcia informacji w przedmiocie odbioru pozostałości po zmarłym.

Gazety zagraniczne donoszą o śmierci Majora *Raszewskiego*, który miał zginąć w Ameryce w bitwie pod Skarpsburg, dodając wszakże, iż wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia.

Donoszą ze Złoczowa z Galicji, iż d. 10 b. m. rozstała się z tym światem powszechnie szanowana Izabella z Rechkronów *Wodnicka*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* dla pogorzelców miasta Mszczonowa: od Hipolita rs. 3; od K. J. rs. 1; od A. B. rs. 3; od P. M. rs. 3; od G. P. i córki R. D. rs. 8; od E. R. kop: 60; od T. G. złp. 36 gr. 24.— Od S. N. rs. 1 dla Urzędnika J. K.— Od Pelagji rs. 1 dla starca *Gołębiewskiego*; rs. 1 dla wdowy *Cyper* z dwojgiem dzieci, i rs. 2 dla pogorzelców m. Mszczonowa.

Dnia 17 b. m. Ojciec Śty, opuścił Castelgandolfo i powrócił do Watykanu.

Wczoraj w dokończeniu ciągnienia 2giej klassy 5go Oddziału, Najwyżej dozwolonej loterji na dobra Szymanów i Seroki, w obec Urzędników ze strony Komissji R. P. i Skarbu delegowanych, tudzież Obywateli m. Warszawy, główniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 6,000, na Nr 16,726. Rsr. 1,000, na Nr 9,647. Po rsr. 250, na Nra: 1,844; 8,553; 9,473 i 21,657. Po rsr. 100, na Nra: 2,024; 2,952; 14,507; 15,181; 15,647; 16,083 i 20,115.

Wichrzenia stronnictwa bezrządu.

Przed niejakim czasem Dziennik nasz ogłosił organizację sprzysiężenia, którego uczynki widziała Warszawa. W dalszym ciągu ogłaszamy nadesłaną tu z zagranicy dla rozrzucenia po kraju *Ustawę związku narodowego rewolucyjnego* oraz *Ustawę Komitetu tegoż związku*, niemniej *Instrukcję dla Komitetów Powiatowych.*

Rozrzucanie tych pism ma na celu nową składkę czyli tak zwany podatek w Warszawie i na prowincji, w związku z czem pokątna publikacja zawiera postanowienie jakoby *Centralnego Narodowego Komitetu*, z dnia 18 Października r. b., nakładające podatek od kapitału i od dochodu. Pismo to również ogłaszamy. Sama osnowa tych pism, jest w obec zdrowego rozsądku najlepszą przeciwko nim przestrogą.

W poparciu tych niedorzeczności, rozgłoszono wieść na prowincji, że powstanie wybuchnie na wiosnę. Uważać można, że te pogłoski wracają perjodycznie. W jesieni rozgłaszają zawsze, że powstanie ma nastąpić na wiosnę, gdy zaś przyjdzie wiosna, głoszą, że powstanie odłożone jest do jesieni, zdzierstwa zaś podatkowe w widoku tych mniemanych powstań nieodkładają się, lecz odbywają tak w jesieni jako i na wiosnę. Jest to osobny rodzaj spekulacji w pozory patrjotyczne przyodzianej i obliczonej na wyzyskiwanie trwożliwości jednych, łatwowierności drugich. O ile te groźby i postrachy skutek odnoszą, wiadomo do czyich kieszeni i na czyją korzyść obracają się wyciskane opłaty. Teraźniejsza nowa opłata od kapitału i dochodu zdaje się być rozpisaną przez Komitet na korzyść indywiduów popisowi wojskowemu ulegających, dla zabezpieczenia im środków ujścia z kraju i wygodnego przebywania za granicą. Mało kto zapewne usłucha tych nakazów, które pociągałyby za sobą podwójne zubożenie kraju, raz wybraną składką drugi raz ubytkiem popisowych za jakich w dalszem następstwie, uleglibi poborowi do wojska, tacy, którzy inaczej, mogliby być oszczędzeni. Gdy przy tem wszystkiem weźmiemy na uwagę, że wydatki nadzwyczajne Skarbu Królestwa, wywołane potrzebą użycia środków wojskowych i policyjnych przeciwko nieporządkom i zaburzeniom, w roku zeszłym miljony wyniosły, wtedy widzieć można jakie ciężary spadają na kraj z tych Komitetowych rządów i jak wszystko to prowadzi tylko do żywienia w kraju i za granicą próżniackiego proletarjatu politycznych wichrzycieli, jego Jenerałów i Prezesów z dobra kraju czyniących sobie igraszkę.

Dodamy tu jeszcze, że to co w artykule 1szym Ustawy Komitetu powiedziane jest o odpowiedzialnym jego Prezesie, który to Komitet według artykułu 9go uważa się za trybunał rewolucyjny, objaśnia teraz na kogo spada wspólnictwo niedawnych zamachów i odpowiedzialność za dolę ich sprawców.

Ustawa związku narodowego rewolucyjnego.

1) Celem związku jest odbudowanie Polski w granicach przedrozbiorowych, na zasadach demokratycznych.

2) Zbrojne powstanie uważa się za jedyny środek prowadzący do osiągnięcia tego ostatecznego celu.

3) Głównem zatem zadaniem związku, będzie przygotowanie wszelkich możliwych środków do rozpoczęcia zbrojnego powstania.

4) Na czele związku stoi Komitet Narodowy Rewolucyjny, pod prezydencją *Jenerała Ludwika Mierosławskiego*, pod którego wyłącznym a szczegółowym kierunkiem zostają wszystkie prace i przygotowania zagraniczne.

5) Komitet Narodowy Rewolucyjny składa się z osób pięciu, przebywa w kraju,—decyduje większością głosów i wydaje rozkazy przez pośrednictwo swych pełnomocnych komissarzy.

6) Nominuje Naczelników organizacji powiatowej, pozostawiając im prawo dobrania czterech osób, mających utworzyć wraz z nimi Komiteta Powiatowe rewolucyjne.

7) Związek rozgałęzia się w następujący sposób: każdy z członków Komitetów Powiatowych Rewolucyjnych, zawiązuje nowe kółko z pięciu, w którem on sam jest Prezesem i udziela mu rozporządzenia wyższego Komitetu, które dokładnie wypełniane być powinny. W taki sam sposób rozszerza się stowarzyszenie dalej.

8) Przy tworzeniu wszystkich kółek przyjmuje się za stałą zasadę, że niższe kółka o składzie wyższych nic wiedzieć nie powinny.

9) Wszyscy członkowie zobowiązują się do posłuszeństwa rozporządzeniom wyższych komitetów.

10) Wszelka zdrada i nieposłuszeństwo na równi ze zdradą, będą jak najsurowiej karane. *O trybie sądu i kary, zadecydował Komitet Narodowy Rewolucyjny.*

11) Każdy z członków związku wnosi miesięczną składkę (najmniej złotych polskich 2) do kassy związku, na ręce swojego Prezesa.

12) Przystępujący do związku zobowiązuje się formalnie przez podanie ręki przyjmującemu i powtórzenie za nim następującej roty:

„Przysięgam na wypełnianie obowiązków, jakie na mnie wkładają ustawy związku, *na zachowanie najściślejszej tajemnicy* i posłuszeństwo rozporządzeniom Komitetu Narodowego „Rewolucyjnego."

Ustawa Komitetu.

1) Komitet Narodowy Rewolucyjny składa się z osób pięciu.

2) Skład Komitetu zmieniać się może tylko za zgodą *Jenerała Ludwika Mierosławskiego, jako odpowiedzialnego Prezesa związku.*

3) Postanowienia wydają się większością głosów.

4) Posiedzenia odbywają się perjodycznie.

5) Członek dyżurny znajdować się musi nieustannie w miejscu urzędowania, dla załatwiania naglejszych interesów.

6) Trzech obecnych członków w razach nadzwyczajnych stanowią komplet prawomocny do wszelkich postanowień.

7) Komitet Narodowy Rewolucyjny dzieli się na wydziały:

1° Prowincjonalny Administracyjny.

2° Administracyjny Miasta Warszawy i Policji.

3° Skarbu.

4° Komunikacji.

5° Korrespondencji ze związkami innych prowincji i zagranicą.

8) Dyrygujący Wydziałami, są wykonawcami uchwał, zapadłych na posiedzeniach Komitetu.

9) *Komitet w pełnym komplecie, uważa się za Trybunał Rewolucyjny.*

10) Mianuje i usuwa wszystkich urzędników organizacji.

11) obowiązany jest składać miesięczny raport z czynności prezydującemu stowarzyszenia, który zawiadamiać go będzie o wszelkich czynnościach zagranicznych.

12) Obowiązuje się w miarę możności wzmacniać fundusz żelazny legjonowy.

13) Wszyscy członkowie obowiązują się do wzajemnej solidarności i *tajemnicy*.

14) Składają przysięgę na wierność zasadom związku, złamanie której uważanem będzie za zdradę stanu i jako tako karane.

15) Wydział polityczno-administracyjny za granicą, pozostaje pod kierunkiem *Ob: Jana Kurzyny*, na którego ręce Komitet przesyła wszystkie korrespondencje.

Instrukcja dla Komitetów Powiatowych.

1) Komitet Narodowy Rewolucyjny mianuje lub usuwa Naczelników Powiatowych.

2) Naczelnik Powiatu dobiera sobie czterech gorliwych i poświęconych obywateli, którym przewodniczyć będzie jako Prezes Komitetu Prowincjonalnego Rewolucyjnego.

3) Ma na swoję dyspozycję wszystkich wtajemniczonych w Powiecie, sam zaś podlega bezwarunkowo rozkazom Komitetu Narodowego Rewolucyjnego przez pośrednictwo Komissarza Wojewódzkiego, któremu nieustannie winien jest zdawać sprawę ze swoich czynności.

4) Wyznacza lub usuwa okręgowych jako też Naczelników miast drugiego rzędu, za których działania jest odpowiedzialny.

5) Utrzymuje kassę Powiatową i przelewa z niej procent oznaczony do kassy Głównej.

6) Składa przynajmniej raz na miesiąc jak najdokładniejsze raporta o stanie Powiatu, mianowicie:

1° O liczbie i pozycji socjalnej stowarzyszonych, jako też o środkach, jakiemi w chwili wybuchu rozporządzać mogą.

2° O ilości broni i materjałów wojskowych przysposobionych.

3° O stanie Kassy Powiatowej.

4° O wszelkich ważniejszych wypadkach, jako też o ruchach wojsk nieprzyjacielskich, o postanowieniach i prześladowaniach najezdców, *o usposobieniu między ludem i starozakonnymi*, o wszystkich krokach i zamiarach czy to fakcji kontrarewolucyjnej legalizującej, czy też *panslawistycznej Wielopolskiego*, czy też nakoniec o niewczesnych wyskokach demagogów i anarchistów wszelkiego rodzaju.

7) Jednym z pierwszych zatrudnień będzie wygotowanie a następnie dopełnienie wykazu statystycznego wszystkich miast i wsi Powiatu. Przy wypełnieniu rubryk wykazu tego należy mieć wzgląd na miejscowość pod względem gospodarskim, przemysłowym i handlowym, jako też i na mieszkańców samych, których podzielić należy na trzy kategorje: *a*) gotowych do powstania; *b*) obojętnych i niezdecydowanych; *c*) kontrarewolucjonistów, pod jakąbądź nazwą i pretextem występujących. Oprócz charakteru politycznego, podać należy pozycję socjalną ludzi. Nadto ile możności wykazać zasoby Powiatu w kapitałach, czy też surowych materjałach wojennych, jak skóra, sukno, płótno, żelazo, konie i t. p., któreby w danym razie na rzecz powstania zarekwirowane być mogły.

8) *Naczelnik Powiatu postara się nałożyć podatek na niewtajemniczonych pod jakim bądź pozorem i zarządzi wydobywanie kapitałów z wszelkich możliwych źródeł, których wynajdywanie i wyzyskiwanie pozostawia się jego gorliwości.*

9) Nakoniec, zajmie się urządzeniem komunikacji dla przesyłek i korrespondencji związkowych— i o sposobie urządzenia takowych, Komitet Narodowy Rewolucyjny zawiadamiać będzie.

Warszawa, dnia 18go Października 1862 r.

Centralny Narodowy Komitet.

Zważywszy:

1) że tylko energiczne zespolenie wszystkich sił i zasobów Narodu, dostarczy nam możność wytrzymania coraz to gorętszej walki z najazdem, który wytęża przeciwko nam całą potęgę swojej zcentralizowanej organizacji;

2) że przeciw ostatnim wysileniom i wyjątkowej dzisiaj energji najazdu— obowiązani jesteśmy postawić wyjątkowe także poświęcenie i wyjątkową energję wszystkich bez różnicy składowych części Narodu.

Stanowi co następuje:

Artykuł I. Każdy Obywatel Ojczyznę miłujący i pragnący wywalczenia jej bytu niezależnego, obowiązany jest do opłacenia jednorazowego narodowego podatku— tytułem nadzwyczajnej ofiary na poparcie działań dążących do wyswobodzenia Ojczyzny.

Art: II. Podstawą mającego się opłacić podatku jest kapitał każdego z opodatkowanych, a to według stopy po pół od sta od majątku nieruchomego i sum hypotecznych.

Art: III. Osoby nie posiadające nieruchomości, ani też kapitałów ulokowanych, zapłacić mają od dochodu rocznego pięć od sta.

Art: IV. Jeżeli w obliczaniu dochodów zachodzić będzie trudność ściślejszej nad nim kontroli, w takim razie przyjmuje się za normę roczna opłata komornego, która uważać się ma w Warszawie za jednę trzecią, a w miastach prowincjonalnych za jednę piątą całorocznego dochodu.

Art: V. Osoby posiadające majątek rochomy lub nieruchomy, a prócz tego mające jeszcze inne źródła dochodów, podatek narodowy opłacą oddzielnie od majątku, a oddzielnie od dochodu.

Art: VI. Pobór podatku uskutecznia się przez urzędników organizacji, umyślnie do czynności tej wyznaczonych, i w wyłącznie ku temu celowi wydane upoważnienia opatrzonych. Wyznaczeni urzędnicy do zbierania podatku, opatrzeni będą sznurowym kwitem C. N. Komitetu, którego jedna połowa odcięta i kontrybuentowi wręczona, a druga z wyrażeniem odebranej summy wraz z pieniędzmi do Kassy Głównej jako dowód przesłaną zostanie.

Art: VII. Termin wniesienia narodowego podatku naznacza się na dzień 10go Listopada roku bieżącego. (Dziennik Pow:).

Kontrolla Weterynaryjna na Pradze. — Zawiadamia Publiczność, że na bydle rogatem krajowem na Przedmieściu Pradze, okazała się zaraza bydlęca xięgosuszem zwana, i że dla zapobieżenia dalszemu rozszerzeniu się tej groźnej klęski, wprowadzone zostały w wykonanie odpowiednie środki ostrożności, wskazane ustawą Policji Weterynaryjnej; między innemi: 1) Zawieszone zostały wszelkie targi na bydło krajowe na Przedmieściu Pradze i te natomiast do czasu zupełnego ustania choroby, odbywać się mają zewnątrz Miasta przy rogatkach, mianowicie: na bydło sprowadzone z miejsc po prawej stronie Wisły, przy rogatce Moskiewskiej; a z miejsc położonych po stronie lewej, przy rogatce Wolskiej. 2. Wzbronionem jest aż do dalszego rozporządzenia, wprowadzanie w obręb M. Warszawy i Przedmieścia Pragi wszelkiego bydła rogatego krajowego, z wyjątkiem tylko sztuk, które na bezpośrednią rzeź i konsumcję miejscową są przeznaczone, jak również bydła prowadzonego transito przez Warszawę, przeprowadzenie którego przez Miasto nie inaczej jak tylko pod dozorem dodanej straży, od jednych rogatek do drugich, ulicami wolnemi od zarazy dopełnionem być winno. 3. Wzbronionem jest wyprowadzanie bydła rogatego z M. Warszawy i z Przedmieścia Pragi pod jakimbądź pozorem ani nawet na pastwisko. W razie jednak gdyby tego konieczna zachodziła potrzeba, bydło wyprowadzić się mające, poddanem być musi przed jego wyprowadzeniem 14-dniowej obserwacji pod nadzorem Kontrolli Weterynaryjnej.—Kierujący Służbą Kontrolli, Inspektor Lekarski, Radca Kolleg: *Poźniakowski*. Kontroller, *Trapszo*.

Dnia 11 b. m. odbyło się w Wilnie posiedzenie Kommissji Archeologicznej pod przewodnictwem Prezesa Hr: Eustachego *Tyszkiewicza*, a w obecności P. Józefa *Kowalewskiego* b. Rektora Kazańskiego Uniwersytetu, który powołany będąc do Szkoły Głównej w Warszawie, zatrzymał się w przejeździe do nas w Wilnie. P. *Kowalewski* był niegdyś wychowańcem wszechnicy Wileńskiej i towarzyszem *Mickiewicza*, *Zana* i *Czeczota*.

Z powodu śmierci P. *Callery*, Sekretarza tłumacza Cesarskiego w Paryżu, do języka chińskiego, miejsce to zajął nasz współziomek P. *Kleczkowski*.

Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego, powołując się na prawidła o examinach dla Nauczycieli i Nauczycielek, ubiegających się się o świadectwa kwalifikacjine na Nauczycieli muzyki w Królestwie, w d. 12 Lipca r. b. przez pisma publiczne ogłoszone; zawiadamia interesowane osoby, iż examin takowy kandydatów i kandydatek, odbędzie się w d. 5 Listopada r. b. to jest w pierwszą Środę miesiąca o godz: 5 po południu, w sali posiedzeń Zarządu w gmachu Instytutu Muzycznego. NB. kandydat lub kandydatka winni najmniej w dniu poprzedzającym examina zawiadomić piśmiennie Zarząd Instytutu, na jakim instrumencie ma zamiar składać examin, a to celem przybrania do examinowania specjalnego Nauczyciela. Ten sam warunek odnosi się do kandydatów na Nauczycieli śpiewu. Szczegółowe objaśnienia co do examinów, można powziąść w Kancellarji Instytutu Muzycznego, codziennie do godziny 12 z rana.

Chłopiec mały zabłąkany, imieniem *Ignaś*, znajduje się pod Nr 967, przy ulicy Granicznej u *Boguskiego*.

Nauki moralno-religijne, przeciwko nałogowi pijaństwa, świeżo i pierwszy raz wydane, polecamy szanownemu Duchowieństwu i wszystkim uczciwym osobom świeckim, którym leży na sercu wykorzenienie tej zgubnej przywary ludu naszego. W małej ilości pozostałe od sprzedaży exemplarze tej broszurki, nabyte być jeszcze mogą w xięgarni P. *Błaszkowskiego*, przy ulicy Krako:-Przedmieście, naprzeciw Śgo Krzyża, po cenie kop: 20 za exemplarz.

Z początkiem Nowego Roku 1863, wychodzić będzie we Lwowie w zeszytach miesięcznych Czasopismo dla Gospodarzy polskich, pod redakcją Adjunkta technologji przy Lwowskiej Akademji technicznej P. Rudolfa *Günsberga*.

Pochlebnego przyjęcia jakiego doznało dziełko, wydane w r. z. nakładem P. *Nowoleckiego* xięgarza p. t. *Illustrowany Skarbczyk Historji Polskiej*, którego edycja w 2,000 exem: w przeciągu kilkunastu miesięcy w zupełności wyczerpaną została, daje najlepsze świadectwo o jego użyteczności i potrzebie dla naszej młodzi, która podwójne korzyści odnosi; gdyż poezja pióra P. *Ilnickiej*, która opowiedziała w streszczeniu rys każdego panowania, zastąpi wiersze służące do deklamacji, i z łatwością w pamięci zostaje obraz treściwy Panujących. Proza zaś jako przypisy czyli objaśnienia historji polskiej obszernie podająca fakta i zdarzenia, skreślane zdolnem piórem p. J. B. W. dopełnia reszty dzieła. Wydawca rozpocząwszy już nowe wydanie rzeczonego dziełka, postarał się, aby takowe pożyteczniejszem jeszcze uczynić, uzupełniając Geografję dawnej Polski, oraz Chronologję wypadków łączących się z historją. Ale nie zaniedbał też i ozdoby dzieła przez powiększenie illustracji w drzeworytach, gdyż oprócz 45 wizerunków Panujących i Hetmanów, około 60 rycin, przedstawiających ważniejsze wypadki dziejowe zdobić będą to dzieło. Mając na względzie, aby ta pożyteczna xiążka znajdowała się w każdym i niezamożnym domu, jako też i dla uczącej się szkolnej młodzieży, pragnie uprzystępnić cenę i wypłatę ułatwić. Wyjdzie w 2ch częściach, 1sza w początkach Listopada, następna część 2ga pod koniec tegoż miesiąca. Wiadomo bowiem, że cena pierwotnej edycji była zł: 15 na welinowym papierze; a Zł: 13 gr: 10, na papierze szarym, obecnie zaś cena oznacza się na pap: białym zł: 10, którą uiszczać można w 3ch ratach, 1sza przed wyjściem części 1ej, druga przy odbiorze tejże; 3cia po wyjściu 2ej części. Prenumerować można we wszystkich xięgarniach po tejże cenie. Na urzędach i stacjach pocztowych, po cenie zł: 13 gr: 10. Pierwsi 800 Prenumeratorowie otrzymują dzieło na grubym glansowanym welinowym papierze z dodaniem pięknej illustrowanej okładki. PP. Xięgarze w Królestwie, na prowincji i w Cesarstwie, chcący korzystać w otrzymaniu exemplarzy *premjowych*, zechcą pospieszyć z swemi żądaniami i nadesłaniem należności. (Stosowny rabat odstąpiony będzie).

W składzie papieru Karola *Wójczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej, obok Redakcji *Kurjera*, złożono do sprzedania futro *elki* Amerykańskie (algierkę), z którego dochód jest przeznaczony na korzyść pogorzelców miasta Mszczonowa. Dają złp. 1,000. Kto da więcej?

Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski *Jaworskiego*, na rok 1863, zajmujący rozliczne nader użyteczne wiadomości dla gospodarzy, wyszedł już z druku.

Ciągnienie *loterji fantowej*, na korzyść sali ochrony w Włocławku, odbędzie się w temże mieście w domu W. Antoniego *Kolb*, d. 9 Listopada.

Z powodu dwóch Świąt, to jest jutro i pojutrze, a tem samem i liczniejszego odwiedzania Wystawy krajowej sztuk pięknych, zwracamy między innemi uwagę zwiedzających, na niedawno wystawiony tamże utwor tutejszego Artysty Pana W. *Gersona*, przedstawiający Górali Tatrzańskich.

Najlepszym materjałem do klejenia przedmiotów ze skóry, drzewa, papieru i t. p., jest rozpuszczona guttaperchа w siarczanie węgla, który to roztwór, przed użyciem go, należy wystawić na działanie powietrza. Dodając lub zmniejszając ilość guttaperchy, można doprowadzić ten klej, aż do gęstości ciasta.

W. Celestyn *Kosko*, raczy nadesłać numer swego zamieszkania, o co uprasza Juljusz *Pfejfer*, mieszkający czasowo przy ulicy Stare Miasto Nr 63, na 2em piętrze.

Jan *Żurkowski*, b. Artysta Baletu, mieszka przy ulicy Miodowej Nro 484 (8), w domu dawniej *Kochanowskich*, wchodząc w sień, na 1szem piętrze od frontu, nad cukiernią P. *Wedla*, gdzie udziela lekcje tańców.

Wiadomości Zagraniczne.

GRECJA. — Grecja zwraca dziś na siebie głównie uwagę publiczną. Poruszenie w Patras i Missolonghi, oraz we wszystkich zachodnich prowincjach Królestwa, tym razem uzyskało równie szybkie jak zupełne powodzenie. Stolica poszła za ogólnem poruszeniem w nocy z 23 na 24 b. m. Król *Otton* abdykował na korzyść brata, a Rząd tymczasowy pod prezydencją *Maurocordato* ogłosiwszy usunięcie od tronu dynastji bawarskiej, zwołał zgromadzenie narodowe dla decydowania o losach kraju. Takie są istotne fakta. Zawikłane one jeszcze zostały szczególniejszym zbiegiem wybuchu powstania z podróżą przedsięwziętą przez Króla i Królowę, do prowincji tych właśnie, które pierwsze wypowiedziały posłuszeństwo władzy. Wycieczka ta trwać miała dni 20, a trzymano ją w tajemnicy, gdyż powątpiewano zapewne o miejscowości okolic, które przebiegać miano. Na pierwszy odgłos o wypadkach, jeden z Ministrów *Chatrickos*, wyjechał spiesznie dla połączenia się z JJ. KK. Mościami do Kalamata, do Lakonji. Ztamtąd to zapewne Król, powziąwszy wiadomość o powodzeniu nieprzyjacioł swego rządu, nadesłał swą abdykację. Przyczynę tych wypadków łatwo odgadnąć. Leżała ona w rozdwojeniu oddawna istniejącem między Grekami, a ich dynastją. Brak bezpośredniego następcy, wstręt następcy domniemanego do zmiany religji, tak jak tego wymaga Konstytucja, wreszcie intrygi rozmaite, powikłały bardziej jeszcze stan rzeczy, a Grecy rozcięli ten węzeł gordyjski powstaniem, w którem jak się zdaje cały naród wziął udział. Trudno wnioskować o następstwach tego wypadku, prawdopodobnem jest tylko, że takowy oddziała na stosunki Grecji z Turcją. — Dzienniki Paryzkie z 26go b. m. zawierają niektóre szczegóły o wypadkach w Grecji, które w streszczeniu podajemy. Pierwsze zaburzenia miały miejsce 17 Paździer: w Achair. Ruch skoncentrował się w miastach Patras i Missolunghi. Ponieważ telegraf został przerwany, przeto nie można było nieobecnego Króla zawiadomić o tem co zaszło, i 21go Minister marynarki siadł na okręt wojenny, aby się udać do JJ. KK. Mości do Kalamata, małego miasteczka Messenji. Dnia 13go ruch garnął Ateny. Powstańcy przyznają Królowi, że rządził zawsze konstytucyjnie, ale zarzucają mu że nie dążył do wielkości, czyli powiększenia Grecji. Przywódcy powstania oświadczają, że niepowstali bynajmniej przeciw monarchicznej formie Rządu. Ministerjum mianowane przez Rząd tymczasowy składa się z PP. Jen: *Mauromichalis*, Ministra wojny; *Zaimis* Ministra spraw zagr:; *Deligeorges* Adwokata sprawiedliwości; *Kalifronas*, spraw wewn:; *Diamantopulos*, marynarki; Senatora *Marghinas*, wychowania publicznego; *Kumunduros*, skarbu. — Słychać że z Malty udaje się dywizja morska angielska do Grecji, dla wzmocnienia tamecznej stacji. Toż samo czyni i Francja, a Grecja także przedsiębierze środki ostrożności. Armja turecka, która miała być postawioną na stopie pokoju, otrzymała kontr-rozkaz, a znaczny oddział wojsk udaje się na granicę, dla pilnowania Liwadji, prowincji Turkom nieprzyjaznej. — Półurzędowe dzienniki z radością ogłaszają wiadomości z Grecji.

Ostatnie Wiadomości.

Depesze dzisiejsze, z rozmaitych stron nadchodzące, zapełnione są głównie wiadomościami Grecji dotyczącemi. I tak: *Times* z 24go b. m. głosi, że Anglja nie pragnie wyboru Xięcia *Alfreda* na Króla Greckiego, ale nie będzie protestowała także przeciw wyborowi Hrabiego Flandrji albo Xięcia *Ypsilanti*. — Z Konstantynopola 28go donoszą, że w Pyreus, kiedy okręt Królewski jeszcze nie wypłynął na pełne morze, wybuchnęło zaburzenie, przyczem 4 osób zabito. — Grecy w Konstantynopolu wybierają komissją, która ma się udać do Aten. — *Zaimis* jest Prezesem Ministerjum. — Parowiec *Lloydu* przybyły z Smyrny do Tryestu 29, przywiózł wiadomość, że zgromadzenie narodowe prawdopodobnie zbierze się za dni ośm, i wyśle deputacją do Anglji, dla zaproszenia Xięcia *Walji* na Króla. — Wpływ angielski w Grecji jest przeważający. — Turyński dziennik *Opinione* z 28go pisze, na zasadzie korrespondencji z Grecji, że drugi syn *Wiktora-Emmanuela*, *Amadeusz*, Xiążę Aosta, ma wielu stronników w Grecji, i że Patrjoci jednoczą się celem obrania go Królem.

Jedna z gazet niemieckich twierdzi, że Francja wstrzymywać się będzie, o ile można, od wszelkiego jawnego mieszania się dyplomatycznego w sprawy Grecji, zachowując sobie wystąpienie stanowcze w razie potrzeby. — Król Pruski wrócił 29 b. m. do Berlina. — W. X. Oldenburgski, przedłużył o dzień swój pobyt w Berlinie, z powodu wiadomości z Grecji nadeszłych, a 27go wyjechał do Wenecji, naprzeciw swej siostry Królowej Greckiej.

Z New-York wiadomości dochodzą do 21go. Skonfederowani są skoncentrowani miedzy Charlestown i Martinsbury. Związkowi zajmują leże zimowe. — Krążą pogłoski o powstaniach murzynów. Skonfederowani przypisują sobie zwycięztwo pod Perrysville, utrzymując, że wzięli do niewoli 9,000 związkowych. Armji *M'Clellana*, zbywa na odzieży, i dla tego naprzód iść nie może. W Kentucku pobity został przez związkowych Jenerał *Mosgan*.

Monogram.

Dziewięć części nas składa,—choć tak krótkiej miary,
Jednakże często wielkie dźwigamy ciężary.
Znajdziesz wprawdzie w nas *drzewo* co ma rozgłos wielki,
Ale to na rzeźbiarskie zdatne jest figielki,
Są dwa *przedmioty* z drzewa, który gruby, długi,
Może przy nas dać również niejakie przysługi.
Jest jeszcze *kawał* drzewa, niby to odcinek,
Ale ten tylko może zdać się na kominek.
My za nic uważamy tak nędzne figury!
Jednak chociaż jesteśmy zbyt twardej natury,
A pięć *rzek* z nas wypływa i każda z daleka,
I jeszcze czasem *jedna*—straszna! choć nie rzeka!
Mamy też trzy *napoje;* jeden jest dla Pana,
Drugi dla poczciwego skromnego mieszczana,
Trzeci, biedny lud BOŻY, pije w każdym kraju,
Jedyna to spuścizna po Adamie z raju!
Mamy przytem dwa *miasta*—i wysokie *góry*.
I *zwierzęta* wspaniałe, choć dzikiej natury.
Są i *te*, które ludzie wszyscy mają wspołem.
Jest i *ten* co okala, chociaż nie jest kołem.
Jest *liczba,* jest i *ryba* i *te* co u wozu.
I *ta*, która mocniejsza bywa od powrozu.
Jest rodzaj zbyt powszechnej choć dzikiej *zabawy*.
Są dwa *nazwiska* ulic w pośrodku Warszawy.
Są dwa *imiona* kobiet, i *herb* dobrze znany.
I *owoc* do jedzenia rzadko używany.
Są pochwalne *bazgrania*, dziś już wyszłe z mody.
I *te*, które na świecie niczem są bez wody.
I *te*, co niby w żalu są nieutulone.
I *miejsce* bohaterską odwagą wsławione.
I *to*, które być musi, chociaż nurt głęboki.
I *wyraz* który żadnej niechce cierpieć zwłoki.
I *ta*, bez której człowiek niczem jest w naturze.
Są i *te*, których nigdy nie znajdziesz na górze.
I *te*, które się wznoszą skrzydłami lekkiemi.
I *ludzie*, którzy bogdaj przepadli na ziemi!
Są *te*, które się ludziom nie zawsze udają.
I *te*, po których śmiało panowie stąpają.
Są i *te*, które szybko latają po świecie.
I *ta*, która gdy smutna, niechaj nas nie gniecie!
Jest *ta*, do której nieraz słaby człowiek zdolny.
Jest i *ten*, który od niej także nie jest wolny.
Są *te*, które nas żywią, i dotąd żywiły.
I *te*, co oby na nich zawsze piękne były!
Jest i *ta*, która widna gdy żywioł wzburzony.
Jest nakoniec *instrument* z cudownemi tony.
(Zeszłe Zadanie, *No-ra*).

Przyjechali do Warszawy.

Wojciechowski Felix Ob: z Lublina nr 2668; Załuskowski Erazm Ob: z Jesionny nr 584; Zieliński Sylw: Ob: z Radomia nr 2668.

Wyjechali: Jaźwiński Felix Ob: do Woli Osowińskiej; Koźmian Sew: Ob: do Wierzchowisk; Ostrowscy Hilary i Robert Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Haller Cezar Ob: z Krakowa nr 601; Pestrzeski Hilary Ob: z Karlsbad nr 414; Wężyk Wilh: Ob: z Krakowa nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Dębski Hen: Kup: do Krakowa; Grabowski Wład: Ob: do Paryża; Szamańska Konst: Ob: do Włoch.

DONIESIENIA.

Nowości dla zdrowia i piękności. — Nowego systemu *arcy-sztuczne zęby* z Wystawy Londyńskiej; *specyfiki* leczące wszelkie bóle zębów, nie rwiąc ich; *palczyki* czyszczące i wzmacniające; *namaz* od cierpień hemoroidalnych; *apparat* od słabości uszu, oraz *kosmetyki* i *pachnidła* dla upiększenia płci, świeżo sprowadzone, są po cenie bardzo przystępnej u P. *Neuman*, Dentysty i wynalazcy uprzywilejowanego w wielu stolicach Europy, który posiada z 30-letniej swojej praktyki, nader ważne dowody skuteczności zadziwiającej. Mieszka na Podwalu, w domu N° 6. od Króla *Zygmunta* trzeci dom, naprost pałacu *Dyzmańskich*. Toż samo można otrzymać przez korrespondencję frankowaną.

Niżej podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż otwiera pojutrze t. j. w Niedzielę, **Cukiernię** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Kopernika, obok Kościoła Sgo Krzyża, i takową zaopatrzył w doskonałe zawsze świeże Ciasta, Cukry, Karmelki, Konfitury, Pomadki, Torty, różne w najlepszym gatunku napoje gorące i zimne, jak również pragnie przyjmować wszelkie zamówienia na Wieczory, i te na czas oznaczony, a po cenach bardzo umiarkowanych wykonywać. — **A. Feteroski.**

Na zasadzie upoważnienia Prezesa Trybunału z dnia 17 (29) Października r. b. Nr 9295, sprzedane będą przez publiczną licytację **Ruchomości,** po niegdy Joannie i Wilhelmie Hagenach pozostałe, jako to: towary i narzędzia powroźnicze, meble, garderoba, pościel, sprzęty kuchenne i t. p. Licytacja odbywać się będzie przed podpisanym Rejentem, w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. i następnych, o godzinie 10ej z rana, w domu pod Nrem 2202. — **Władysław Więckowski,** Rejent.

W domu przy rogu ulic Dzikiej i Dzielnej pod Nrem 2322, jest do odnajęcia **MIESZKANIE,** które może być z 8, 6, lub 5, nawet Pokoi złożonem, z Kuchnią, dużym Salonem, wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, z balkonami, na 1em piętrze od frontu.

Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Października (5 Listopada) r. b., o godzinie 5ej z południa, w Kancellarji Domu Przytułku i Pracy, odbywać się będzie za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych licytacja, na dostawę w ciągu roku przyszłego, sukna szarego i czarnego, nie innego jak fabryk rossyjskich, na ubiory dla ludności Instytutowej, od ceny kopiejek 69 $^{75}/_{100}$ za jeden łokieć; vadjum do licytacji złożyć należy w kwocie Rs. 45; inne warunki przejrzane być mogą każdodziennie w miejscowej Kancellarji. — Prezydujący, **Hempel.**

Zawiadamia się, iż **Restauracja** przy ulicy Bednarskiej Nr 2674, w pierwszym domu za Smoleńskim Hotelem, od 1go Listopada przyjmować będzie stołowników na Obiady składające się z 4ch potraw, abonament z góry miesięcznie, a najmniej na raz 10 biletów po 1 złotym dostać można, dla osób zaś przychodnich Obiad kosztuje po Złp. 1 gr: 6. Jutro **Flaki** z pulpetami, porcja po gr: 15. W tejże Restauracji schodzą się co wieczór Negocjanty, uproszeni przez Gospodarza, którzy mają rozmaite wiadomości o sprzedaży dóbr, folwarków, kolonji, kamienic, i wiedzą o miejscach wakujących dla Rządców, Ekonomów, Pisarzy i t. p. Właściciel Zakładu chętnie na żądanie Interesenta właściwego Negocjanta przedstawi.

Uprasza się Pana, który znalazł **Portmonetkę** z pieniędzmi, w której znajdowało się Rs. 13 i drobna moneta, dnia 27 Października, o godzinie 2ej z południa, przed domem Nr 1303 na Nowym-Świecie, aby takową za nagrodą Rs. 3, oddał w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

OMNIBUSY

w tych dniach nadeszłe z Berlina, są do sprzedania pod Nrem 1679, przy ulicy Hożej

Naczelnik Kancellarji Banku Polskiego. — Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 Października (5 Listopada) r. b., o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie w dziedzińcu gmachu Bankowego przed delegowanym Urzędnikiem Banku, powtórna in plus licytacja, od cen zniżonych, na sprzedaż, za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające, różnych przedmiotów wyszłych z użycia, jako to: cynku z reparacji dachów, miedzi, karety, przedmiotów pozostałych po restauracji Kassy Banku i różnych innych sprzętów. Wykaz takowych przejrzeć można codziennie w Sekretarjacie Banku, w godzinach biurowych, wyjąwszy dni Świątecznych. — W Zastępstwie, **Kupiszeński.**

Dnia 28 b. m. około godziny 6ej wieczorem, idąc ulicami: Krakowskiem-Przedmieściem, Czystą, Wierzbową, Bielańską, Nalewkami, na Muranów, zgubiono **Woreczek** z perełek niebieskich, z wypisem: zum Andenken, w którym się znajdowało pudełeczko z obrączkami złotemi, oznaczone literami T. F., na drugiej A. S. i zdawkowemi papierkami, jakie zastępują po miasteczkach niektórych drobną monetę, około Złp. sześciu, a że to strata wielka, gdyż obrączki były osoby poszkodowanej drogą pamiątką; uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowych pod Nr 2778 ulica Alexandrja, pierwsze piętro od frontu, ze wschodów na lewo, za nagrodą jeśli takowej żądać będzie.

W Zakładzie moim znanym od lat kilku przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, oprócz **OBIADÓW**, dostać można na Śniadania i Kolacje **PIECZENI z rożna**, oraz innych **Przekąsek** na gorąco i zimno; niemniej każdodziennie **KIEŁBASY gospodarskiej z kapustą.** W Niedziele i Czwartki **FLAKÓW**; przytem **PIWA Bawarskiego** na kufle; zaś **Nadzwyczajnego** i **PORTERU** na butelki i pół-butelki. — **Felix Grzeżułka.**

Wieczorem we Wtorek, dnia 29, z pod Nru 1511 przy ulicy Złotej, zginęła **Koza** czarna, na czole miała dwie białe pręgi. Uprasza się uczciwego znalazcę o odprowadzenie takowej, za nagrodą jakiej sam żądać będzie.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła st: 12. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 3. (Przyb:).

Teatr Wielki. Jutro, *Robert i Bertrand* — *Dobranoc Panie Pantaleon.* — Pojutrze, *Faust.*

Teatr Rozmaitości. W Poniedziałek, *Przed obiadem i po obiedzie* — *Żona która zwodzi męża* — *Sto za sto.*

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY, istniejący od dawna w domu zwanym *Blanka* przy rogu ulicy Senatorskiej i Daniłowiczowskiej, otworzył nowy Salon, w którym dla uprzyjemnienia chwil szanownych Gości, będą wykonywane dzieła muzyczne w kwartecie z fortepjanem, dziś, jutro i w Niedzielę. Przyczem gospodarz rzeczonego Zakładu poleca się z Piwem Bawarskiem z ostatniej lodowni, oraz ze świeżemi tak na zimno jak i na gorąco Potrawami.

OSTRYGI *Holsztyńskie* wielkie wyborowe, jutro nadejdą do Handlu Ant: *Stępkowskiego*, przy ulicy Wierzbowej Nro 473.

Do dzisiejszego **Kurjera** na Warszawę, dołącza się Prospekt na dzieło pod tytułem: „**Kolenda.**"

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.